

Rożnowo_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Rożnowo	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	18.11.2013 r.	Miejsce wykonania	Miejsce pracy informatora
Czas trwania	1 h 13 min	Forma i wielkość	Plik audio MP3 Wielkość: 105,15 MB
Przeprowadzający	D.S.	Komentarz	Informator wielokrotnie przeprowadzał się w swoim życiu, w związku z czym nie czuje się blisko związany z obecnym miejscem zamieszkania.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_RO_001	M	50 lat		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„Kiedys gdzieś to czytałem. Ale jeżeli to byłoby potrzebne, to może bym coś tam odkopał dla pani, tam ksiądz chyba wydał miejscowy, bo tam jest parafia w Rożnowie.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	„To funkcjonuje gdzieś tam, o uszy mi się obija, tylko że ja na tyle nie utożsamiam się tam. (...) Wie pani co, ja jestem taki dziwoląg, niektórzy mówią, że człowiek świata. (...) Tam są jakieś borki, jakieś takie historie, coś takiego, ale mówię – musiałbym konkretnie zapytać.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Informator nie może przywołać nic z pamięci.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	„Jakiś dąb jest. Bo tam w ogóle coś w rodzaju pałacu było, jakaś babka tam była, kobieta, wiem że chyba Niemka. No to wiele, wiele lat wstecz pod tym dębem odbywały się zabawy. Ja tam chyba nawet mam zdjęcie tam gdzieś. On usycha już w tej chwili, ale ileś osób musiało go objąć. Zaniedbany, po prostu. (...) Tam był pałac i wokół pałacu zwyczajowo był park. Tylko to jest strasznie zaniedbane tam. (...) Zwróciło moją uwagę to, że to jest takie zaniedbane tam. Gdzie indziej na świecie, a zjeździłem trochę świata, to o takie rzeczy raczej się dba.”
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	„(...) chociaż tam jest zespół taki podobny, jak w Maniewie. Się nazywa Rożnowiaczy właśnie.”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Informator nie posiada wiedzy nt. opowieści związanych z Rożnowem.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p><u>Andrzejki:</u> Informator nie obchodzi dnia św. Andrzeja, nie obchodzono go także w jego domu rodzinnym.</p> <p><u>Katarzynki:</u> „Też nie.”</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	<p>„Plaża. Plaża w sensie, że nic (się nie kojarzy z tym dniem – przyp. badacza) (śmiech).”</p> <p>(W Obornikach) „To dzieje się, obchody Święta Niepodległości. W tym roku one były zrobione zupełnie inaczej. Bo przedtem było... Taka sztampa pod pomnikiem i to jeszcze Bohaterów II Wojny Światowej (...). A w tym roku była inscenizacja z Piłsudskim itd. itd., przemarsz, po drodze zatrzymani i tutaj jest ulica i obelisk Ignacego Paderewskiego, więc no.... Tak dosyć ciekawie to było wymyślone i myślę, że to taka formuła już pozostanie teraz. To było pierwszy raz w tym roku, bo z reguły były jakieś tam złożenie wieńców, tutaj taki park jest. Ale mówię, to jest pomnik Bohaterów II Wojny Światowej, więc to tak nie za bardzo korelowało.”</p> <p>Rogale: „Są (śmiech). Ale to chyba wszędzie. Kupne. Pieczone to dzisiaj...”</p>
3.	Adwent	Brak informacji.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>„W jakimś sensie tak, dlatego że no z dziećmiakami zawsze, z orkiestrą coś tam robimy. A to pamiętam... Jedno z pierwszych grań, jak tu nastalem, to było właśnie, tu jest taki stowarzyszenie dla osób niepełnosprawnych >>Przyjacieł<<. (...) Trochę miałem strach, jak będzie wglądała akceptacja młodzieży, ale okazało się, że wszystko fajnie. To było właśnie w mikołajki.”</p>

		<p>Czy mikołajki zespół obchodzi cyklicznie? - „Czasami przejdzie bez echa, czasami coś tam jest.”</p> <p>Czy w domu rodzinnym również obchodził Pan mikołajki? - „No, coś tam, buty się czyściło (śmiej), wystawiało. Na korytarz chyba. To tam jakaś czekolada, czy coś się znajdowało. Słodczyce, łakocie, tak.” Czy wszyscy domownicy dostawali prezenty? – „Nie, chyba tylko ja, ale nie wiem właśnie. Nie pamiętam.”</p>
5.	Wigilia	<p>Choinka: „Żywa. I ja taką do dzisiaj uznaję. W muzyce, we wszystkim, nie cierpię sztuczności, plastiku tego dzisiejszego. No i często młodzieży staram się zaszcześcić pewne rzeczy.”</p> <p>Kiedy i kto ją ubierał? – „W dzień Wigilii. Teraz to może różnie bywa, ale kiedyś to tak bywało właśnie. Ja i mama. A teraz to dzieciaki. (...) Do Trzech Króli chyba... Nie wiem. Czasami długo, a czasami krótko. To był smutny rytuał, jak już się ją rozbierało. Wolałem ją ubierać.”</p> <p>Kolędy: członkowie orkiestry proponowali repertuar, dobierając wiele utworów w języku obcym. „Ja mówię – nie ma opcji, ma być w naszym języku. Możemy zrobić jedną-dwie góra żeby było obcojęzyczne.”</p> <p>Prezenty: „One są gdzieś tam schowane, potem pod choinką ładnie podłożone i po Wigilii każdy tam... (...) Czasami bywało, że był ktoś załatwiony w charakterze Gwiazdora.”</p> <p>Potrawy: „Barszcz, karp, kapusta z grzybami, co tam jeszcze... Makowiec (...). No opłatek, to wiadomo.”</p> <p>„Co tam jeszcze był za zwyczaj, w moim rodzinnym domu, że sianko musiało być pod obrusem.”</p> <p>Pasterka: „Raczej tak. Znaczą ją i tak, i tak, bo ja grywam na pasterkach. Orkiestra dęta co roku na pasterce gra, tylko kwestia czy ten kościół, czy tamten. O 24, teraz pozmieniali, bo czasami jest tak, że jest o 22, podwójnie niejako robią.”</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego	„Lenistwo (śmiej).”

	Narodzenia	
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>„No też grywam, więc... (śmiech). To już z zespołem, to już jest inna bajka. No gdzieś trzeba jeszcze dorabiać pieniądze.”</p> <p>Informatorowi nie są znane żadne wróżby sylwestrowe.</p>
8.	Trzech Króli	<p>„Msza jest normalnie.” – Uczestniczy pan w tej mszy? – „Raczej tak.”</p>
9.	Kolędnicy	<p>„Nie, nie spotkałem. Chociaż sam brałem w tym udział, ale to powiedzmy w swoich rodzinnych stronach, jako dziecko. I na Wielkanoc chyba też coś było, coś mi się przypomina.”</p> <p>Kolędowanie w dzieciństwie: „Chłopacy (...) diabeł musiał być, tam anioł, takie różne tam.” Zwyczaj ten nie funkcjonuje już w rodzinnej miejscowości Informatora, według niego zaniknął „z 20 lat temu”.</p>
10.	MB Gromniczej	<p>Informatorowi nie są znane żadne zwyczaje związane z tym dniem, nie przypomina sobie także, aby obchodzono go w jego domu rodzinnym.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p><u>Karnawał:</u></p> <p>„Tak. Bal Sportowca na przykład, jest coś takiego (w Obornikach – przyp. badacza). To mi tak jakoś utkwilo, nie wiem dlaczego.”</p> <p>Informator rzadko uczestniczy w zabawach karnawałowych.</p> <p><u>Tłusty Czwartek:</u></p> <p>„To jest tak wiadomo, że w sklepach czy gdzieś pilnują, tak. Jeżeli jest 11 listopad, to siłą rzeczy wchodząc do sklepu, spotykamy rogale, no bo to jest tak jest. Na przykład bardzo mnie irytuje, że Gwiazdkę mamy już teraz (nawiązanie do pojawiających się w mieście i w sklepach ozdób świątecznych – przyp. badacza). Uważam, że cały urok świąt zdewaluował się jakoś. (...) Kiedyś jakoś inaczej to było.”</p> <p><u>Ostatki:</u></p> <p>„To są zwykłe zabawy (...), na ogół zabawy jakieś są.”</p>

12.	Topienie Marzanny	<p>„Nawet niedawno (...). No co, zrobiliśmy jakąś tam, sklecieliśmy jakąś Marzannę i nad Welną, bo taka Welna przepływa przez Oborniki.” – Informator o topieniu Marzanny ok. 3-4 lat temu ze znajomymi i dziećmi</p> <p>„Właśnie ostatnio coś tam próbowano zmienić, żeby to nie było topienie Marzanny, tylko jakieś takie absurdałne historie się pojawiły, w moim rozumieniu. I coś tam w zamian jest.”</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>„Kiedyś chodziłem do kościoła, a teraz jakoś tak nie wiem.”</p> <p>Zwyczaj przyczepiania woreczków z popiołem: „No, pamiętam. To wszystko, o czym pani mówi, to jest sprzed wielu lat historii. (...) Wiem, że było coś takiego. Woreczki i... myśmy to przyczepiali do czegoś.” – Czy ten zwyczaj funkcjonuje do dzisiaj? - „Nie, nie sądzę, gdzie tam.”</p>
14.	Śródpoście	<p>Wielki Post: „Tak, jak większość ludzi chyba, nie wiem.” - Czy pości się? - ”No tak powiedzmy (śmiech). No nie deklaruje się jako jakiś tam taki bardzo żarliwy i gorliwy katolik.”</p> <p>Czy przygotowuje się w tym okresie jakieś specjalne potrawy? - „Raczej nie.”</p> <p>„Był czas, że... Ale to jeszcze byłem na studiach. To mnie profesor nauczył, że jeden dzień tylko napoje piłem. W tygodniu. I to akurat w piątek, ale no tak było, tak bywało. Że sobie robiłem takie przez miesiąc na przykład. To było całkiem no... fajne.” - Czy praktykuje Pan to do dziś? - „Czasami, zdarza się. Ale jestem bardzo niesystematyczny w niektórych kwestiach. No, typowy muzyk, także...”</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>Palmy: „Kiedyś, ale to jeszcze w rodzinnym (domu – przyp. badacza) tam. No właśnie chyba te palmy tam były, jakieś tam wstążki, jakieś coś tam coś tam. (...) Naturalna.”</p> <p>Co się działo z poświęconą palmą? - „Tego to nie pamiętam.”</p> <p>Obecnie w domu Informatora nie szykuje się palmy, ani nie uczestniczy w Niedzieli Palmowej.</p>
16.	Triduum Paschalne	Brak informacji.

17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Zawartość koszyka ze święconką: „Pieczywo, kawałek szynki, baranek z masła, co tam jeszcze... Sól, jakieś coś tam słodyczne, pomarańcze.”</p> <p>Kto idzie ze święconką? - „Ja lubię chodzić (śmiej).”</p> <p>Czy dzieci mają oddzielne koszyczki ze święconką? - „Bywa, tak.”</p> <p>Śniadanie wielkanocne: „No to poświęcone produkty są jakoś dzielone, żeby każdy tam zjadł.”</p> <p>Czy podczas dzielenia się święconką są składane życzenia? - „Tak było u mnie w domu rodzinnym. A teraz nie.”</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	„Śmigus-dyngus? (śmiej) Dzieciaki bardziej, to jest dzień bardziej dla dzieci.”
19.	Zielone Świątki	<p>„Coś z brzoźką coś, ale to też mówię to wszystko, nie wiem, staram sobie przypomnieć, co było jako dziecko. Dzisiaj właśnie tych zwyczajów, to już wiele nie ma.”</p> <p>Obecnie Informator nie obchodzi w żaden sposób tego dnia.</p>
20.	Boże Ciało	<p>„No orkiestra, to tak czy owak (uczestniczę – przyp. badacza). Znaczący był czas, że byliśmy w trzech miejscach. I w Obornikach, i potem w Popówku, i po południu specjalnie ksiądz z Poznania na Osiedlu Bajkowym zmienił godzinę procesji, żebyśmy my tam mogli przyjeżdżać.”</p> <p>Trasa procesji w Obornikach „zmienia się.” Ludzie nie ubierają się w stroje ludowe. Kto ubiera ołtarze? – „Trudno mi powiedzieć.”</p> <p>Czy znany jest zwyczaj zabierania gałązek z ołtarzy do domu? - „Nie spotkałem się z czymś takim.”</p>
21.	św. Jana	„Wianki – tak. Od paru... Poprzedni dyrektor chyba to wprowadził. Zresztą sam coś takiego organizowałem będąc w Obrzycku, jeszcze jak byłem dyrektorem. (...) łuczywa i takie inne historie tam były. Ale tutaj też od paru lat jest wprowadzone. (...) To z reguły przy okazji są Dni Obornik. I to jest wplecione niejako w tym samym okresie, kiedy jest Noc

		Kupały.” Orkiestra uczestniczy w obchodach tego dnia.
22.	MB Zielnej	Informatorowi dzień ten znany jest też jako święto Wojska Polskiego. Orkiestra „bywa, że grywa.” Czy w pana domu rodzinnym coś się działo w tym dniu? - „Nie, na 100% nie.”
23.	MB Siewnej	„Też nie.”
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	„No to wiadomo. No, czyszczenie grobów parę dni przed i tak jak większość chyba, nie.” Czy coś się zmieniło na przestrzeni lat? - „Nie, w tej materii chyba akurat nic się nie zmieniło.”
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Chrzest: „To jakoś tam było podczas mszy podzielone. Tam jeszcze świeca była do tego i tak właśnie... (...) Na pewno rodzice chrzestni i na pewno rodzice biologiczni i to było pokombinowane tam.” – Informator nie przypomina sobie żadnych szczegółów
2.	Ślub i wesele	Polteram: „O, tak. Coraz mniej chyba, ale jeszcze tak. Dzień przed, chyba, weselem, tak, dzień przed weselem, pojawiali się Westfaloki – miejscowi tubylcy (śmiech). Taka nazwa funkcjonowała, przynajmniej w Szamotułach. (...) jeszcze druga nazwa była. (...) No na przykład w wiosce dziewczyna jakaś wychodziła za mąż. To dzień przed ślubem okoliczni mieszkańcy z tej wioski, czy tam znajomi pojawiali się, tłukli szkło no i byli częstowani alkoholem, tam jedzeniem i to takie coś funkcjonowało.” Nazwa „Westfaloki” odnosiła się po prostu do mieszkańców wsi, którzy przychodzili na polteram, niezależnie od tego, w

		<p>jakiej wsi to się działo. Druga nazwa: „Sienni?... czy jakieś coś takiego, nie do końca pamiętam.”</p> <p>Czy portelam nadal się praktykuje? - „Myślę, że rzadko, ale pewnie tak.”</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	Informatorowi nie są znane żadne zwyczaje.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>		<p>Obornicka Orkiestra Dęta:</p> <p>„Taka nazwa, ja to przyjąłem nie wiem... pięć lat temu i tak zostało.”</p> <p>„Jeden z profesorów, który był ówczesnym dyrektorem kultury w Obornikach, a był adiunktem w Akademii Muzycznej, jakieś 2 lata chyba nade mną pracował, to tak było (śmiech). Po jakichś dwóch latach przyjechałem, zobaczyłem – byłem przerażony tym, co zobaczyłem. No i zostało się i zaczęło się pracować z dziećmi. Tylko mówię: jestem nietypowy, inny, tak o mnie mówią, więc to wszystko też inaczej wygląda. To nie jest typowa orkiestra dęta. Do przemarszu wszystko jest, ale... Na przykład orkiestra grała z harfistą, ze skrzypaczką, z dudami, z pianistą – to są takie zestawienia no... Rzadkość. Na przykład zrobiłem coś takiego: rap na orkiestrę dętą. Dziewczyna rapuje i to jest wszystko zrobione.”</p> <p>„Zespół istniał, tylko wyglądał tak, jak wyglądał. Przedtem, wiele lat temu, tu były orkiestry i one nawet musiały być niezłe (...) ale to, co ja tu zastałem, było masakryczne. To był 1997 rok, listopad, szesnasty rok. (...) Tradycje tu sięgają dwudziestolecia międzywojennego. (...) Jak była germanizacja i tak dalej w Polsce, to koła śpiewacze, jakieś takie historie... Ja nie pamiętam nazewnictwa, ale chodziło o podtrzymanie polskości. Były też orkiestry dęte. Od czasów dwudziestolecia międzywojennego – do takich się dokopałem materiałów.”</p> <p>Informator pełni funkcję dyrygenta orkiestry. Poza tym „samorząd jest, coś w rodzaju samorządu.”</p>

Liczba członków: „Między 60 a 70, bo tutaj też rotacja się odbywa. Bo tu jest oczywiście grupa tamburmajerek – dziewczyn, znaczy grupa choreograficzna. Swego czasu, w tym roku mi się to nie udało, ale jakieś 2-3 lata pod rząd była prowadzona rytmika. (...) To jest integralna część. No i te zespoły, ale tak jak mówię, to jest, bo tu są gitary też. Klawisz, gitary. No i współpraca jest z muzykami, z którymi no... Tu akurat przyniosłem (Informator pokazuje płyty z nagraniami – przyp. badacza) wszystkie solówki na saksofon, to są moje. (...) Hanna Banaszak (...), znam bardzo różnych muzyków. No i z Poznania na przykład gitarzysta, który z Czesławem Niemenem grał, tutaj przyjeżdża. To są moi przyjaciele, ale jednocześnie zaprzyjaźnili się z orkiestrą (...), młodzież na tym zyskuje bardzo dużo.”

Skład orkiestry jest mieszany, wiek: „Od takiego (Informator pokazuje gestem małe dziecko – przyp. badacza) do nie wiem... 60 lat?”

„Jest cały zespół perkusyjny razem z tym całym majdanem, typu konga, bongosy, tuby, puzony, trąbki, klarnety, saksofony, flety. Fletów tu w ogóle nie było, ja to wszystko musiałem od nowa wprowadzać. Są też osoby, które śpiewają. To są z osób grających, bo na przykład część z tych dziewczyn najpierw śpiewała i one dalej to kontynuują, a tutaj chciały przejść na instrumenty (...).”

Zespół posiada specjalnie szyte stroje.

Repertuar: „(...) od Bacha po Jacksona.” – utwory zarówno instrumentalne, jak i z wokalem. „To był jeden z moich eksperymentów także... Gdzieś wiele lat temu zrobiłem imprezę pt. Heimat (...). Oprócz tego posiadam tam jakąś umiejętność aranżacji, czyli rozpisywania utworów. Jak jest orkiestra profesjonalne, to się pisze z góry na dół nie przejmując, bo oni to tak zagrają. Tu tego nie zrobię, na nutach nieraz są imiona, to musi być tak napisane, żeby to brzmiało

ładnie, a jeszcze żeby oni to jeszcze zagrali swobodnie. I wtedy zrobiłem właśnie – Maniewiaków połączyłem, folklor właśnie, z orkiestrą dętą.” Pieśni ludowe znajdujące się w repertuarze orkiestry są głównie z regionu Wielkopolski, Informator podaje m.in. „Tańczuj, tańczuj”, „Czerwone jagody”.

Czy członkowie orkiestry mają wykształcenie muzyczne? - „Straciłem już rachubę, ale z dwudziestu... Jeden chyba jest na studiach, ale on nie jest już w orkiestrze. Bo tu jest gro osób, które przez orkiestrę, przez moje ręce przeszło. Także za mojej kadencji jakieś 20 osób już do szkół muzycznych trafiło.”

„Ostatnio byliśmy na festiwalu orkiestr w Puławach i wracając stamtąd dostaliśmy zaproszenie na dożynki prezydenckie do Spały. (...) 15 września chyba to było, dożynki prezydenckie. (...) A stąd dojechali Maniewiaci rano i tam był wspólny występ na dożynkach prezydenckich w Spale.”

Osiągnięcia: „No na przykład orkiestra brała udział w sztuce pt. >>Wesołe miasteczko<< w reżyserii Sławomira Fabickiego. No i tam też było jedno z lepszy studiów w Polsce, tam też nagrywaliśmy muzykę do tego, w Izabelinie pod Warszawą. Bo na planie zdjęciowym też... Tam jeszcze były cuda, bo oni postrzegali orkiestrę jako no... nie stroi i tak dalej, to właśnie o taką orkiestrę im chodziło. I tam pierwsze wyjście, tu wszyscy >>to za dobrze! To ma być obok!<< (śmiej). (...) I to było właśnie w Obrzycku nagrywane.”

Nagrody i wyróżnienia: „(...) Jakies trzecie miejsce za marsz koncertowy gdzieś tam... to tego trochę jest ale no... (...) Kilkakrotnie byliśmy na targach Polagra. Maniewiaci z orkiestrą razem. To było nietypowe i to tak było odbierane zresztą. Dęciaki z folklorem... To tak było sprytnie połączone.”

Inne zespoły:

„No właśnie w Objezierzu, przy szkole rolniczej (...). I tam właśnie, nie wiem czy jeszcze funkcjonuje, ale funkcjonował zespół folklorystyczny. Funkcjonuje chyba do dzisiaj. Tylko

		<p>tam wszystko tak na pół gwizdka, mówię właśnie.”</p> <p>„Chórów to jest kilka (w Obornikach – przyp. Badacza).”</p> <p>Znaczy to jest pianista, bardzo dobry pianista zresztą. On też maluje akwarele. Uczył się u Zina. No, jego żona ma szkołę z kolei, coś w rodzaju szkoły tańca.”</p>
	<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p>„Wiem, że niektórzy rolnicy produkują jakieś soki, jakieś takie historie.”</p>
<p>III. Tradycje rękodzielnicze</p>		
	<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</p>		
1.	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p>	<p>Rożnowo: „Tam jest kilka takich miejsc. U kogoś chyba jest na posesji prywatnej nawet – kapliczka chyba.”</p> <p>„Jeden z nich (członków Towarzystwa Literackiego „Poetycki Wędrowiec” z Obornik – przyp. badacza), Henryk Wojtysiak wydał książkę, właśnie przydrożne krzyże i takie kapliczki, (...) on potrafił jeździć rowerem i robić zdjęcia. I opisane są te. To było w tym roku, w czerwcu jeszcze było wydanie tej książki i ja na tym grałem z kolegami.”</p> <p>Informator ze wspomnianej książki zapamiętał, że: „Na przykład dana kapliczka jest u kogoś na posesji, bo ktoś bardzo zachorował i właściwie już nie było nadziei i nagle ozdrowiał, w związku z czym powstała kapliczka.”</p>
2.	<p>Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)</p>	<p>„Nic mi na ten temat nie wiadomo.”</p>
3.	<p>Święte figury, obrazy, rzeźby</p>	<p>„Myślę, że tak (coś jest – przyp. badacza).” – Informator nie przypomina sobie jednak szczegółów</p>
4.	<p>Miejsca kultu religijnego</p>	<p>„Była Góra Kalwaria? Czy to tak... Ale była, teraz tylko miejsce zostało. I wiem, że... to był który, 2000 rok? Bo</p>

		orkiestra nie miała swojego budynku, byliśmy tam w Domu Kultury, w takim pokoiku. I wiem, że ksiądz też tam organizował, nie wiem jak to nazwać... Pielgrzymką trudno nazwać. Przejście ludzi tam. (...) W Bogdanowie. To jest jak się wjeżdża od strony Poznania do Obornik. To uległo chyba zapomnieniu, nie wiem... czy dewastacji na pewno (...). Ale jest to blisko (drogi – przyp. badacza), to widać chyba nawet. Takie wzniesienie jest po prostu.”
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Informator nie ma wiedzy na ten temat.
6.	Lokalne odpusty	„(...) takie rzeczy też się dzieją i to w Maniewie wiem, że takie coś jest. (...) To takie coś odbywa się przy kościołach.”
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	<p>„Tu jest zrobione tak, że wszędzie. Znaczą lokalne są gdzieś tam na wioskach, ale też jest... Jedne są główne zawsze. I one, to są gminne chyba właśnie. Jest wybierana wioska, co roku inna wioska.”</p> <p>Uczestniczy pan? - „Z orkiestrą jesteśmy zobligowani, więc no...” – Tylko w tych gminnych, czy na lokalnych też? - „Zależy, różnie to bywa. Mieliliśmy ile... około 90 występów w tym roku, więc to jest... Czasami dzwonią, albo za późno dzwonią (...) odpuszczam nieraz.”</p> <p>„W tym roku to było o tyle, że byliśmy w tej Spale na prezydenckich dożynkach, więc to była atrakcja. Bo to wszystko troszeczkę zupełnie inaczej tam było.”</p> <p>Gminne: „To był korowód... Oczywiście obrzęd... O, właśnie, Maniewiaczy biorą udział w obrzędzie dożynkowym. Jest pani, która tam jakoś to scala w jedną całość. Bo właśnie Rożnowiaczy i Maniewiaczy, kilka zespołów jest złączonych w jedną całość. I coś w rodzaju inscenizacji jest robione. To jest co roku. Bardzo ładnie zresztą zrobione. To muszę przyznać – kobieta wie, co robi, ma pojęcie. No jest msza (...) polowa</p>

		<p>msza, nie w kościele. Podczas mszy orkiestra gra, potem jest jakieś miejsce, gdzie była msza, jest przemarsz tam, gdzie ma być ta inscenizacja. I po tej inscenizacji są jakieś występy jakiś zespołów i to tak w ten sposób się odbywa. I oczywiście wystawione stoiska różnych wiosek, tam nie wiem... Z różnymi produktami, ale takimi, dzisiaj się mówi – ekologiczne? (...) Z tego, co słyszałem, rzadko się zdarza, żeby dożynki były w taki sposób robione, jak tutaj. To jest naprawdę ładnie, nieźle to wygląda.”</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>Dni Obornik: „Właśnie w okresie, kiedy jest Noc Kupały. Bywa, że tydzień (trwają – przyp. badacza). Od dwóch lat chyba jest tutaj nad Wartą jest wodniaków jakaś taka impreza. No, wszystko, co jest związane z wodą, czyli no przeróżne imprezy. Szkoły coś tam organizują, jakieś tam, jakieś nie wiem... Jakieś zakończenie jakichś konkursów, takie historie różne. I oczywiście gwiazda jakaś jest zapraszana. (...) Był tutaj Wiśniewski, Lady Pank (...)”</p>
3.	Lokalne festyny	<p>Informator wspomina o odpustach w Maniewie. A poza tym w Obornikach: „Jakieś zabawy, strażacy tam pewnie robią coś od czasu do czasu gdzieś tam.”</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>„Ale jest, jest, są.” – Informator w sprawie szczegółów odsyła do Domu Kultury (w Obornikach).</p> <p>„Jeżeli chodzi o orkiestrę, to co roku jest koncert, taki większy, rok w rok. Przez lata był w styczniu/lutym, w lutym właściwie. Wypadało to w moje urodziny, więc ja się potem zaczynałem irytować i został przeniesiony (...), potem go przenieśliśmy na listopad i w tym roku będzie ponownie w styczniu. (...) Także dzieciaki mogą pokazać, co tam zrobiły przez rok.”</p> <p>„Była w ogóle taka miejscowość, która znikła z powierzchni. Radzim. Dni Radzimia są obchodzone właśnie (w Maniewie – przyp. badacza). To było przy Warcie gdzieś. (...) Z tego, co słyszałem, to kościół, który tam był, był przeniesiony do</p>

Maniewa, cegła po cegle. (...) I tam jest robiony potem rajd, czy coś takiego.”

Informator wskazuje, że część wydarzeń kulturalnych odbywa się w bibliotece, część w ośrodku kultury, a część w kościołach „o, np. coś takiego: Dni Kultury Chrześcijańskiej. No i to jest już chyba od paru lat.”